

Konferencja SR w „Dalmorze“

Przed samymi świętami odbyła się w PPDEUR „Dalmor“ Konferencja Samorządu Robotniczego, poświęcona omówieniu planu techniczno - produkcyjno - finansowego na rok 1968. Na konferencję przybyli: minister żegluga J. Burakiewicz, kierownik Wydz. Ekon. - Morskiego KW PZPR M. K. Misiejuk, sekretarz KM PZPR w Gdyni E. Piekutowski, wicedyrektor ZGR Z. Piętniewicz, sekretarz Z. Zaw. Mar. i Portowców E. Antczak.

W referacie wygłoszonym przez dyrektora d/s ekonomicznych „Dalmoru“ A. Labona dokonano oceny wykonania zadań planowych za 1967 r., z której wynika, że flota uprzemysłowiona wykona zadania produkcyjne w zakresie wskaźników eksploatacyjnych i wartości polowych według cen zbytu. Wykonanie planu stało się możliwe dzięki przekroczeniu planowanej liczby dni polowych o 1,9 proc. oraz wydajności polowców o 0,5 proc. Flota konwencjonalna natomiast nie wykonała zadań planowych za 1967 r. zarówno ilościowych, jak i wartościowych, głównie z powodu niskiej wydajności polowców na eksploatacyjnych łowiskach.

Odnosząc planu na rok 1968 nastąpił wzrost zadań przewidzianych do realizacji przez przedsiębiorstwo. Stan ilościowy trawlerów-przetwórców wyniesie na koniec 1967 r. 22 jednostki. Wskazywany już w latach ubiegłych proces zwiększania się udziału polowców przetwórców w ogólnych polowach przedsiębiorstwa będzie nadal

postępował, stanowiąc w 1968 r. 78 proc. ilościowych zadań polowców i 79,5 proc. zadań wartościowych. Zadania w zakresie polowców w 1968 r. wyniosą 138 tys. ton ryb i są zgodne z projektem planu i wskaźnikami ZGR.

W czasie dyskusji zwracano uwagę na szereg istotnych elementów, jakie powinny złożyć się na wykonanie założonych zadań na rok 1968. A więc m. in. na konieczność podniesienia struktury ładunków trawlerów-przetwórców, na wzrost wydajności pracy, na konieczność uaktualnienia sprzętu polowczego, uzyskania nakładów na eksperymenty, zwiększenia ilości remontów floty przez stocznię, na właściwe ukierunkowanie jednostek floty konwencjonalnej na korzystniejsze łowiska m. in. na Georges Bank, z czym wiązałaby się potrzeba wydłużenia rejsów do 120 dni, wprowadzenia trzecich oficerów na jednostkach burtowych itd.

Te i inne poruszone w dyskusji sprawy powinny być wzięte pod uwagę przy ostatecznym zatwierdzeniu planu dla „Dalmoru“ na 1968 r.

ml CAF — Telefoto

Świąteczne rendez-vous polskich statków w portach Gdańska i Gdyni

Długa przerwa świąteczna spowodowała nagromadzenie się dużej liczby statków w naszych portach. Mimo świąt jednak w wielu rejonach i na nabrzeżach trwały pilne prace przeładunkowe. W czasie ostatnich trzech dni w porcie gdańskim pracowało średnio na

dobę 500 dokerów, a w porcie gdyni w niedzielę 1700, a w poniedziałek i wtorek po około 700 każdego z tych dni.

W Gdańsku stały w czasie świąt przy nabrzeżach aż 42 statki różnych bander. Załogi obcych bander, zaopatrzone przez „Baltone“ w choleńki, obchodzili dni świąteczne we własnym gronie na statkach, a także w lokalach gastronomicznych trójmiasta. W porcie gdańskim przebywało w święta 20 statków polskich PLO i PZM.

Na kilku jednostkach robotnicy przeładunkowi kontynuowali bez przerwy przeładunek.

W porcie gdyniśkim wśród stojących tu w czasie świąt 43 statków — 24 reprezentowało banderę polską. Prace przeładunkowe kontynuowano m. in. na statkach „Jarosław Dabrowski“, „Mocmacro“, „Wienawski“, „Kraszewski“, „Czacki“, „Olsztyn“, „Deblin“ i „Astil“.

(czes)



25 bm. odbył się w Warszawie ślub rekordzistki świata, złotej medalistki z Tokio, najszybszej kobiety świata Ireny Kirszenstein z inż. Januszem Szewińskim.

Na zdjęciu: młoda para opuszcza Urząd Stanu Cywilnego.

Piłkarze Francji w ćwierćfinałach mistrzostw Europy

Piłkarze Francji zakwalifikowali się do ćwierćfinałowych mistrzostw Europy, zwyciężając w ostatnim meczu eliminacyjnym w Paryżu drużynę Luksemburga 3:1 (1:0).

1. Francja 14:6, 9 pkt., 2. Belgia 14:9, 7 pkt., 3. Polska 13:9, 7 pkt., 4. Luksemburg 1:8, 1 pkt.

Noworoczne spotkanie w GKKFiT

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku, tradycyjnym już zwyczajem, przewodniczący GKKFiT-u Włodzimierz RE-CZEK spotkał się z członkami działaczkami kultury fizycznej i turystyki. Na spotkanie przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz SZYR. W Reczek wręczył wicepremierowi medal 100-lecia sportu polskiego. Podkreślił przy tym, że jest to wyraz uznania za pomoc, jaką partia i rząd okazują naszemu sportowi.

W okolicznościowym przemówieniu przewodniczący GKKFiT-u oświadczył, że bieżący rok kończy się dodatnim bilansem zarówno dla kultury fizycznej, jak i turystyki. Osiągnięcia te stają się niewątpliwie zachętą do jeszcze lepszej i wydawniejszej pracy w nadchodzącym roku, kiedy to realizować trzeba będzie nowe i trudne zadania. Najważniejszą z nich, to dalsze upowszechnienie kultury fizycznej, odnowienie przewrotowania reprezentacji narodowych do startu.

Porażka Śląska w Pucharze Europy

W rozegranym we Wrocławiu pierwszym meczu 7-osobowej piłki ręcznej mężczyzn II rundy Pucharu Europy — Śląsk Wrocław przegrał zdecydowanie z mistrzem Jugosławii — Partizanem Bjelovar 16:24 (9:6).

To już prawdziwy jubileusz
Po raz 15 „Dziennik Bałtycki“ i WKKFiT organizują tradycyjny Konkurs-Plebiscyt

Tak więc doszliśmy do prawdziwego jubileuszu, gdyż inaugurowany dziś tradycyjny Konkurs-Plebiscyt na 10 najlepszych sportowców, trenerów i zespołów Wybrzeża w 1967 r. jest 15 z kolei, które „Dziennik Bałtycki“ oraz Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Gdańsku organizują począwszy od 1953 r.

Przy okazji warto więc przypomnieć, że pierwsze konkursy-plebiscyty dotyczyły tylko wyboru 10 najlepszych sportowców Wybrzeża, po kilku zaś latach, gdy współudział swój zadeklarował WKKFiT, czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego“ wybierali również najlepszych trenerów i zespoły.

Ponieważ jednak najwięk-

sze zainteresowanie skupiało się w minionych 14 Konkursach-Plebiscytach na wybrzeże najlepszych sportowców, warto przypomnieć kolejnych zwycięzców.

Pierwszym laureatem za rok 1953 został znakomity oszczepnik, mieszkaniec wówczas na Wybrzeżu — Janusz Sidor. A oto kolejni triumfatorzy: 1954 rok — E. Duńska, 1955 r. — R. Korynt, 1956 r. — E. Duńska-Krzesińska, 1957 r. — H. Kowalski, 1958 r. — K. Zimny, 1959 r. — K. Zimny, 1960 r. — E. Krzesińska, 1961 r. — K. Zimny, 1962 r. — K. Zimny, 1963 r. — Zb. Dregier, 1964 r. — Zb. Podlecki, 1965 r. — Zb. Podlecki, 1966 r. — A. Chmielarz.

Tak więc najciekawsze, bo aż 4-krotnie, na czele listy znajdował się nasz znakomity długodystansowiec Kazimierz Zimny, 3-krotnie — E. Krzesińska oraz 2-krotnie — Zb. Podlecki.

Ubiegłoroczny, 14 Konkurs-Plebiscyt miał wyjątkowo zacięty przebieg i do ostatniej chwili nie wiadomo było jaka będzie ostateczna kolejność na listach. Przypominamy więc ubiegłoroczne dziesiątki najlepszych: SPORTOWCY — 1) A. Chmielarz, 2) W. Nikeliuk, 3) W. Komar, 4) H. Skrzypczak, 5) Br. Lewandowski, 6) M. Kalsier, 7) A. Mroske, 8) J. Klukowski, 9) L. Boguszewicz, 10) Zb. Dregier. TRENERZY — 1) L. Wallerand, 2) J. Koronluk, 3) J. Czerwinski, 4) K. Kaibarczyk, 5) A. Antkiewicz, 6) I. Zapasnik, 7) G. Pollakow, 8) Fr. Marchewski, 9) J. Rudelski, 10) A. Oros. ZESPOŁY — 1) piłka ręczna GKS Wybrzeże, 2) tenis SKT, 3) piłka ręczna Spójni, 4) boks

GKS Wybrzeże, 5) boks Polonii, 6) siatkówka kobiet AZS Gdańsk, 7) żużel GKS Wybrzeże, 8) judo GKS Wybrzeże, 9) piłka ręczna kobiet Startu Gdańsk, 10) piłka nożna MZKS Gdynia.

Tyle historii, obecnie przejdźmy do tegorocznego Konkursu-Plebiscytu. Rok 1967 stał pod znakiem centralnych spartakiad we wszystkich dyscyplinach sportu, stąd więc zarówno jeżeli chodzi o konkurencje indywidualne, jak i dyscypliny zespołowe, rezultaty uzyskane na zawodach spartakiadowych powinny mieć poważny wpływ na przebieg głosowania. Naturalnie nasi czytelnicy na pewno nie zapomną i o innych poważnych zawodach sportowych w kraju i za granicą, w których startowali reprezentanci naszego województwa.

Ogłaszając inaugurację 15 Konkursu-Plebiscytu na 10 najlepszych sportowców, trenerów i zespołów Wybrzeża w 1967 r. zapraszamy naszych czytelników, przede wszystkim zaś działaczy sportowych do zgłaszania kandydatur na poszczególne listy kandydatur, o ile to możliwe, umotywowanych. Listy kandydatur zamknijemy wkrótce po Nowym Roku i rozpoczniemy zamieszczanie specjalnych kuponów, przy pomocy których czytelnicy będą mogli głosować.

Podobnie jak w latach ubiegłych dla czytelników biorących udział w głosowaniu przewidzimy do rozlosowania atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Wszystkie dobre pamiętamy uroczyste zakończenie ubiegłorocznego Konkursu-Plebiscytu, które odbyło się w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku 9 lutego br. w ramach spotkania klubowiczów KW PZPR oraz Prezydium WRN z aktywnymi sportowcami województwa gdańskiego. Czynimy wspólnie z WKKFiT starania aby zakończenie jubileuszowego, 15 Konkursu-Plebiscytu odbyło się w równie przyjemnej i podniosłej atmosferze. R. St.

Święta spokojne i ciepłe

Dokończenie ze str. 1

i „Phenian“. W tym samym czasie ponad 1300 gdynińskich rybaków tylko na krótko przerwało udane połowy na północnym Atlantyku. Ratownicy z holowników „Janitar“ i „Koral“ ze statkami na holu podczas świąt pokonywali szturmowa atlantycką pogodę. Kilku dziesięciu marynarzy spędziło święta na motorowcach „Djakarta“ i „Bierut“ uwieczonych na Jeziorze Gdzyńskim.

Podczas wigilii na „Batory“... tańczono. Taki to zwyczaj u Anglików, którzy w dużej mierze należą do grupy turystów odbywających obecnie wycieczkę świąteczną na naszym motorowcu. „Batory“ znajduje się w rejonie Zatoki Biskajskiej.

Zaczniesz między statkami

znajdującymi się na różnych morzach i oceanach, a krajem, utrzymywano przy pomocy morskiej rozgłośni.

Tymczasem na Wybrzeżu Gdańskim święta upłynęły w spokojnej atmosferze.

Deszczowa pogoda sprawiła, że trzy dni świąt spędzili szczególnie przy obficie zastawionych stołach. W związku z tym pełne rece roboty mieli lekarze pogotowia ratunkowego, spokojniejsze dni, niż zwykle, miała straż pożarna. Spokój panował również na drogach województwa. W ciągu świątecznych dni nie wydarzył się ani jeden wypadek drogowy.

Jednak nie wszyscy mogli odpoczywać przez całe święta. Bez przerwy pracowal port szwedzki, w którym święta spędzili żeglarscy statki różnych bander, w tym 13 polskich.

Co i gdzie jutro kupimy?

suknie z elany w pastelowych kolorach — 500—900 zł
garniski z elany w różnych kolorach — 600—1 000 zł
sukienki cocktailowe z brokatu, szafonu i rypsu — 350—850 zł
czapki ciepłe z misia — 215—245 zł
spodnie elastyczne — 940—1 050 zł
Gdynia sklep „Telimena“, ul. Władysława IV 64



Zarząd Portu Gdynia

wzywa do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E od wtorku 26 XII 1967 r. godz. 23 do soboty dnia 30 XII 1967 roku godz. 15 włącznie na wszystkie zmiany.

W zmianie I, II i III obowiązują tylko zmiany umowne.

Jednocześnie Zarząd Portu Gdynia zawiadamia, że odnawia wygasłe umowy i w dalszym ciągu przyjmuje mężczyzn do rezerwy portowej od lat 18 do 45. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Robót Portowych w godzinach od 8 do 14 z wyjątkiem świąt Gdynia-Port, ul. Polska 37, tel. 274-251. 8487-K

GLOBALKI
Let
ZAPOBIEGAJA
niepożądaną ciążę
DO NABYCIA:
we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH“.
CENA 7 zł.
NA RECEPTĘ 2,10 zł.
K-7980

SPRZEDAŻ
WTRYSKARKE ręczna oraz matryce do guzików — 41-49-64. G-18727
WIEKSZA ilość buraków pastewnych i brukwi — 41-49-64. G-18727
WARSZTAT ślusarsko-mechaniczny wyposażony we Wrzeszczu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „Warsztat“. G-18718
BOKSERY 15-tygodniowe, przegrzewane, rodowodowe, wybitne sprzedam. Oliwa, Leszka Białego 31. G-18716

W dniu 22 grudnia 1967 roku zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w 63 roku życia

z Borowskich

Ewelina Procińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 grudnia 1967 roku o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej w Sopocie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

W styczniu do wygrania
10 100 000 zł

dodatkowe wygrane

160-lecie KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIĘŻNEJ

Największa wygrana
w szesnastu tygodniach
MILION zł

Zarząd Portu Gdańsk

w dalszym ciągu wzywa całą rezerwę robotników portowych do pracy na wszystkich zmianach i na wszystkie rejon, we wszystkie dni tygodnia oraz w niedziele i święta.

8478-K

WZMACNIACZ sprzedam. Sopot, Pułaskiego 4 tel. 51-28-01. G-18738

MATRYMONIALNE

WDOWIEC lat 60 poszukuje pani posiadającej własne mieszkanie oraz znającej język niemiecki. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „MG-18739“.

NIERUCHOMOŚCI

DOM z ogrodem sprzedam lub wydzierżawię. Re-da-Pieleszewo, ul. Wejherowska 4 Izdebski, tel. 21-12-91. S-8464

LOKALE

ODNAJME pokój członkowi spółdzielni. Orunia ul. Związkowa 7a-2. -18737”

PP „DOM KSIĄŻKI“

uprzejmie informuje,

że w księgarniach znajduje się już w sprzedaży:

HISTORIA POWSZECHNA

tom IV (Książka i Wiedza)

ENCYKLOPEDIA WOJSKOWA

tom I (w subskrypcji)

SŁOWNIK FRAZEologiczny

języka polskiego tom I (w subskrypcji)

na który księgarnie przyjmują jeszcze zamówienia.

Zawiadamia również, że dla wszystkich klientów jest do nabycia w księgarniach IX tom Wielkiej Encyklopedii Powszechnej (w subskrypcji). 8447-K

Uwaga mieszkańcy ADM nr 2 w Oliwie!

OGŁOSZENIE

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Gdańsku-Oliwie

zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1968 r.

PRZENOSI SIĘ SIEDZIBĘ

Administracji Domów Mieszkalnych nr 2 w Oliwie z ul. Piastowskiej nr 7-15

na ul. Mściwoja nr 44 w Oliwie

Godziny inkasa czynszu —
— poniedziałki, płatki od godz. 13—17
— wtorki, środy, czwartki od godz. 8—13
— soboty od godz. 8—11
Godziny przyjmowania meldunków —
— poniedziałki, płatki od godz. 14—17
— wtorki, środy, czwartki od godz. 11—14
— soboty od godz. 9—11

K-8462

Dyrekcja DZBM Oliwa

MAŁŻEŃSTWO

bezdzielnego (członkowie spółdzielni) poszukuje najchętniej w Nowym Porcie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-18735“.

MŁODY inżynier poszukuje pokoju trasa Sopot — Gdańsk — udzieli korepetycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-18737“.

DUŻY pokój, kuchnia,

przedpokój, łazienka wygodny Elbiąg 1 Maja 50/11 zamienie na mieszkanie trójmiejscowe. G-18733

ZAMIANIE samodzielne 2 pokoje, wnetka kuchnia, Gdynia, Świętojańska 10. G-18733

Srebro złom kupuje

„ARS CHRISTIANA“

Gdańsk

sklep

ul. Szeroka 26

rodz. 9-17

K-7824

MIESZKANIE samodzielne

33 pokoi, wygodny (Sopot) zamienie na dwa samodzielne pokoje, kuchnia (Sopot) i pokój, kuchnia lub kawalerka lub jedno samodzielne 2-pokojowe (Sopot). Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-18731“.

ZAMIANIE pokój z użytecznością kuchni we Wrocławiu na mieszkanie Gdańsk, tel. 31-41-96 od 17-19. G-18725

PRACA

SPAWACZ, robotnik i pakowaczka potrzebni. Gd-Oliwa (przy stacji Przy-morze) ul. Arkońska 58.

POMOC do rodziny z 5-letnim dzieckiem potrzebna. Zgłoszenia po 16 Sopot. Bitwy pod Płowcami 23 m. 5. G-18758

KOBIEcie do ogrodnictwa

przyjme na stałe. Gdynia, Kilińskiego 3/7 Izdebski. S-8465

CZELADNIK stolarski na meble i uczeń potrzebni. Zakład stolarski. Stoppa, Gdynia-Orłowo, Spokojna 10. S-8455

ROZNE

POGOTOWIE Telewizyjne. Sw. Wester Ryska, telefon 21-50-09. S-8254

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Rumli, ul. Starowieska zatrudni zaraz palaczy c. o., kierowca samochodowego oraz stolarza w charakterze konserwatora. 8488-K

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław skóro-wenerologiczny. Wrzeszcz, Marchewskiego 13 przy dworcu, telefon 41-06-97. G-18335

DR Z. KRAJEWSKI skóro-wenerologiczny Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-17926

SPECJALISTA skóro-wenerologiczny Dr Lipiński Sopot, Chrobrego 22 telefon 51-06-97. G-18676

KUPNO

SILNIK elektryczny 3 kW używany kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „Kosciarka“. G-18728

NAUKA

KURS radiotelewizyjny dla maturzystów i absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, radiotechniczne, naprawy i strojenie odbiorników telewizyjnych dla zaawansowanych, początki i stacjonarne, kwalifikacyjne mistrzowskie, czeladnicze i na tytuły wykwalifikowanego elektrotechnika, elektromechanika, organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Mi-szewskiego 12. Zapisy przyjmują w styczniu 1968 Dział Szkolenia telefon 41-03-62. K-8440

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej ogłasza zapisy na kursy: kreśleń technicznych, mechanicznych, budowlanych i palaczy c. o. Kurs radiologii przemysłowej i defektoskopii rozpoczyna się 3 stycznia 1968 r. Zapisy codziennie od 9-15, wtorki, czwartki 18-19. Sopot, Kościuski 11a. 8488-K

Czarna Woda i Powiśle



Ogólny widok pływali w Czarnej Wodzie. Ostatnio ujeżdżały tu na sankach dzieci. Ale niech no tylko zaświeci letnie słońce.

Niedawno Telewizja Warszawska uraczyła swych odbiorców reportażem ze stolecznej dzielnicy Powiśle. Pokazano nam m. in. wzorową szkołę, która przy pomocy DRN i czynu społecznego zaplanowała budowę basenu pływackiego. Wszyscy się cieszą z wyjątkiem tej grupy uczniów, która kończy szkołę za dwa lata...

Dlaczego? Bo dopiero wówczas planowane jest zakończenie inwestycji, z której zatem nie będą już korzystali.

Zal dzieciaków i dlatego inicjatorów budowy powiślańskiego basenu odsłamy do Zakładów Płyt Pilśniowych w Czarnej Wodzie. Tam w gabinecie dyrektora technicznego inż. Adama Płoska znajduje się album z fotografiami i takie pod nim podpisy:

9. VI. 1964 — wejście na budowę; 10. VI. — założenie siły; 12. VI. — betonowanie podkładu; 15. VI. — betonowanie podkładu na stoku; 24. VI. — zbrojenie wieńca basenu; 20. VI. — układanie siatki; 18. VII. — roboty wykończeniowe; 20. VII. — napełnianie wody; 22. VII. 1964 — uroczystość otwarcia, przecięcie wstęgi.



Lubiana przez publiczność aktorka warszawskiego teatru „Syrena” Teresa Belczyńska. Kinomani widzieli ją w filmach: „Morysja Napoleon”, „Smaragda”, „Godzina pasowej ryzy”. CAF

Największy teleskop na świecie

W Leningradzie trwają prace przy budowie największego teleskopu na świecie. Siła soczewek i luster tego gigantycznego instrumentu będzie tak duża, że obserwator, spoglądający przez ten teleskop, mógłby dostrzec płonącą świecę na odległość 24 tysięcy km. Główne lustro teleskopu mieć będzie sześć metrów średnicy i ważyć będzie 42 tony. Całość instalacji składa się z 25 tysięcy części. Teleskop mieć będzie 40 metrów wysokości i waga około 850 ton. Mechaniczna część instalacji jest już całkowicie zmontowana.

Następne zdjęcia relacjonują pływackie zawody sportowe na nowym basenie, ale nas nie interesują wyniki sportowe. Istotnym jest REKORD budowlany! Sześć tygodni i basen gotowy i to jaki basen — wymiary olimpijskie, trampolina, brodzik dla dzieci i przepływ wody gorącej, dzięki której jeszcze we wrześniu temperatura wody wynosi 25 st. C.

Jest jeszcze drugi rekord — finansowy. Całość inwestycji zamknęła się kwota lat...

220 tysięcy zł. Oczywiście wszystko to było możliwe dzięki społecznej pracy kadry technicznej Zakładu Płyt Pilśniowych oraz pomocy miejscowego społeczeństwa i młodzieży szkolnej.

W sumie przykład godny naśladowania. Kto następny? Kto pobije rekord Czarnej Wody? Powiśle oczywiście odpada w tej konkurencji. Tam potrzebują 2 lat...

CZEKAMY NA INICJATYWĘ

Wiesi zasobna, lecz brzydka

PRZYPOMNIJMY najpierw fakty raczej znane, dotyczące dużych zmian ekonomicznych na wsi. Nie ulega wątpliwości, że niektórych wyników produkcyjnych, osiąganych w naszym rolnictwie, nie powstydziłby się nawet wyżej rozwinięte gospodarstwo kraje. Przebrnęliśmy parę lat temu pomyślnie granicę wydajności 20 q z ha czterech podstawowych zbóż, osiągając plony nigdy przedtem nie notowane na tych ziemiach, nawet na Żuławach. Mamy najwyższą w kraju wydajność pszenicy, a także najwyższą wydajność mleka od krów. W czołówce krajowej znalazły się gdańskie PGR-y.

Wszystko to przyczynia się do znacznego gromadzenia na wsi środków finansowych. W okresie lat 1961 — 1965 wzrost sum wypłat z tytułu artykułów rolniczych, wynosił rocznie średnio 434 mln zł. Skup zbóż w 5-letce zwiększył się dwukrotnie.

Niestety, z tym wyraźnym postępem zamożności wsi nie idzie w parze jej wygląd estetyczny i stan higieniczny. Wiele zasobnych gospodarstw, a także wiele całych wsi sprawia wrażenie nieporządku i zaniedbania.

Długo można by się zastanawiać, dlaczego wiele naszych wsi wygląda brzydko i brudno, dlaczego tyle w nich jeszcze nieporządku. Przyczyny są często indywidualne, a więc bardzo różnicowane. Bywa, że właścicielami gospodarstw są starzy ludzie, którzy nie mogą podjąć nawet uprawy pola, nie mówiąc już o porządkach w obejściu. Zdarzało się tu i ówdzie, że na dokonanie remontu budynków nie było w porę odpowiednich materiałów budowlanych. Ale tłumaczenie takie uznać można tylko w niektórych wypadkach. Siegać głębiej, źródła znaleźć można m. in. w niezbyt chlubnych nawykach wielu rodzin rolniczych, nawykach wywodzących się z ciężkich lat przed i powojennych.

Nie można jednak nadal godzić się z brakiem porządku na wsi. Tam, gdzie widać polamane ploty, gdzie są śmieci i błoto na podwórkach, a chwasty w ogródkach i rowach, nie lepiej zazwyczaj wyglądają budynki i narzędzia rolnicze. Nie dba się o ich konserwację i o przedłu-

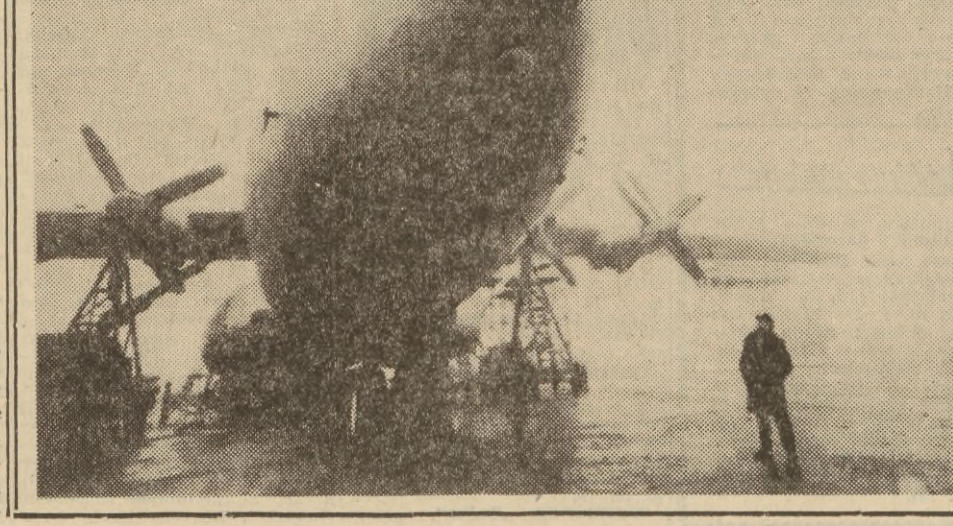
żenie ich użytkowania. Resultat jest taki, że aktualnie ponad 5 tysięcy budynków wiejskich wymaga szybkiej rozbioru, bowiem zagrażają one bezpieczeństwu ludzi i inwentarza, a także szpeczą naszą wieś. W stanie określonym jako zły jest aż 27 proc. budynków na wsi, 42,6 proc. jest w stanie średnim i 30,4 proc. w stanie dobrym. Aby utrzymać aktualną substancję, trzeba przysparzać rocznie 3 tysiące budynków. Nie zawsze możemy sobie na to taktem pozwolić. W tej 5-letce przewiduje się wybudowanie 11.500 obiektów.

Dodajmy tu, że nieporządek, panujący w niektórych gospodarstwach, sprzyja wypadkom, zwłaszcza pożarom, które w 1956 r. spowodowały straty sięgające 24 mln zł. Zły stan sanitarny powoduje rozszerzenie się chorób. Nie wykazane w rowach i na podwórkach chwasty rozsiewa się po polach, obniżając plony roślin uprawnych. Zaniedbane odcinki dróg dojazdowych i nie oczyszczone przepusty wodne wpływają na tworzenie się utrudniających przejazd bałotek. Itp. itd. Już choćby te argumenty dowodzą, że sprawa nie jest błaża i łatwa, a także że z pozorem kulturalnym wsi, ale i z produkcją.

Wychodząc z tego słusznego założenia, inicjatywę w tej sprawie podjął Komitet do spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Gdańsku. Na specjalnym plenum przedstawiono i przedyskutowano konkretny program podniesienia estetyki i higieny gdańskich wsi. Sesja WRN podjęła uchwałę, zatwierdzając ten program. Ustala się w nim konkretne zadania organizacyjne, a także wyznaczniki i instancje kontrolujące.

Realizację podzielono na etapy. Pierwszy z nich, trwający aktualnie, obejmuje głównie akcję wyjaśniania oraz ustalanie programów powiatowych i gromadzkich, a także powołanie zespołów powiatowych, gromadzkich i wiejskich. W etapie drugim, poczynając od marca przyszłego roku przystąpi się energicznie do realizacji programów, opracowanych dla wytyczonych w każdym powiecie 3-5 wsi wzorowych, położonych wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych. Udział w tym wezmą zarówno sami rolnicy, jak i zobowiązane do tego instytucje i organizacje (m. in. spółdzielcze) pracujące na wsi. Rady narodowe zapewniają systematyczną pomoc i kontrolę. Realizacja tych zadań winna trwać nie dłużej niż do końca przyszłego roku. Etap trzeci przewiduje ustalenie programów szczegółowych i planów realizacji dla wszystkich wsi naszego województwa. Ich realizacja, poczynając od zaraz, trwać winna nie dłużej niż do końca 1970 r.

Plany estetyki i higieny wsi stają się częścią składową programów agrominimum oraz ogólnych programów rozwoju gromad i wsi. Dla tych, które wyróżnia się w tej akcji, przewiduje się dyplomy i nagrody.



Kolei, statek. Ta dunek PROBLEMY DO DISKUSJI

Dzisiaj rozmawiamy z dyrektorem do spraw ekspedycji portowej C. Hartwigą w Gdyni, WŁADYŚŁAWEM PALICĄ, który w układzie kontrahentów portu reprezentuje punkt widzenia spedytora, czyli ładunek. Przedmiotem naszej rozmowy jest dyskusyjny na łamach „Dziennika” problem przyspieszenia przeładunków w porcie.

— Jak ocenia pan aktualny stan?

— Stan, chociaż jeszcze nie idealny, jest na ogół zadowalający, na co wskazuje notowana przez Zarząd Portu Gdynia poprawa miernika szybkości obsługi statku w układzie reda — reda.

— Co sądzi spedytor o przyspieszeniu tego układu?

— Dodatkim jego objawem jest wydłużenie skrócenie tzw. czasu pozaprzeładunkowego, co znaczy szybsze wprowadzenie statku z rezy do nabrzeża i wyprowadzenie na redę. Poza tym wydłużenie czasu, pod naciskiem zarządu portu, dyscypliny wszystkich kontrahentów w zakresie terminowego przygotowania towaru do załadunku oraz odpowiedniej dokumentacji. To są niewątpliwie plusy...

— A czy istnieją minusy?

— Prawdę mówiąc najłatwiej jest krytykować układ partnera, niemniej jednak z punktu widzenia spedytora miernik ten nie zawsze w należyty sposób uwzględnia interesy wszystkich statków, a pośrednio i towaru, gdyż dobrym wynikiem obsługi jednego statku można nadrobić negatywny wynik innego. Spedytor jest natomiast zdania, że każdy statek winna cechować sprawna obsługa. Miernik zarządu portu jest średnim w stosunku do wszystkich jednostek i nie uwzględnia różnic w obsłudze jednostek lini regularnych i trampingu, co znowu dla nas jest niezwykle istotne. Poza tym zachodzi przypadkowość kształtowania się tego miernika, gdyż korzystne wyjątkowo warunki atmosferyczne w jednym roku mogą spowodować dobry wynik i odwrotnie, bez jakiegokolwiek możliwości wpływu na sytuację ze strony portu.

— Co wobec tego proponuje spedytor?

— Możemy tylko mówić o działaniu na własnym podwórku, ale działaniu sprężonym z pozostałymi partnerami. Przedsiębiorstwo nasze wypracowało własny

wskaźnik szybkości obsługi statku, który niweluje przypadkowość. Wychodzimy z założenia, że przyjmując na siebie odpowiedzialność za naszych zleceniodawców, tj. centrality handlu zagranicznego i przemysłu, powinniśmy odpowiadać za relacje obsługi statku, na który posiadamy zasadniczy lub wyłączny wpływ. Dlatego też eliminujemy z naszego wskaźnika relacje wprowadzania i wyprowadzania statku, koncentrując się na skróceniu czasu od przyjęcia noty do rozpoczęcia przeładunku i zabezpieczenia dokumentacji, ułatwiającej portowi robotę.

— Jak rezerwy do wykorzystania widzi ze swej strony spedytor?

— Przede wszystkim dalszy wzrost dyscypliny w odwołaniu towarów do portu i bieżącej wysiłki kompletnej dokumentacji, tak aby nastąpiła pełna synchronizacja pracy statek-towar. Widzielibyśmy również znaczne usprawnienie obsługi i towaru w stosowaniu lepszych warunków koncentracji ładunku eksportowego na bazach liniowych. Takie rozwiązanie pozwoliłoby uniknąć stosowanej obecnie ogromnej liczby przetrzutów, co za tym idzie, przewożów wewnątrzportowych.

— Są takie możliwości?

— Pierwsze kroki na mniejszą skalę wspólnie z Zarządem Portu Gdynia uczynimy już w najbliższym czasie. Na większą skalę przydałaby się reorganizacja dotychczasowego układu z równoczesnym odpowiednim ukierunkowaniem przyszłych inwestycji magazynowych.

— Co myśli spedytor o jakości obsługi towaru i statku przez koleję?

— Dla nas jest zrozumiałe, że szybkość, zwalnianie względnie nadawanie wagonów przyczynia się do lepszego zaspokajania naszych potrzeb. I w tym względzie notujemy wspólnie z koleją dość duże osiągnięcia, zwłaszcza w tym roku. Przy wysyłce towarów masowych przeszliśmy na nadawanie i kompletowanie pociągów marszrutowych przy wagach kolejowych po dokonaniu egalizacji, co wpływa na poprawę wskaźnika szybkości obrotu wagonów o ok. 50 proc. Daje to jednak tylko częściowe wyrównanie dysproporcji, jakie istnieją między Gdynią a Gdańskiem i Szczecinem, które dysponują zasobnikami do automatycznego ustalania wagi towaru bez uciążliwych egalizacji przy wagach kolejowych. Niezależnie od tego odciąża towarów barkami i samochodami, notując w br. stały wzrost tych wysiłków. Mimo to obsługa naszych ładunków przez koleję jest niedołączająca. Często ponosi my konsekwencje blokowania w. gonów przez węgiel, będący poza naszą gestią.

— Trudno w naszej rozmowie pominąć armatora i jego rolę w procesie przyspieszenia przeładunków. Co na ten temat spedytor?

— Obie strony, to znaczy spedytor i armator rozumieją swoją współzależność, jako dwie gałęzie tej samej gospodarki narodowej. Obowiązek handlu zagranicznego jest wykorzystaniem zdolności przewozowej własnej



Władysław PALICA

floty, a flota z kolei winna zapewnić odpowiedni tonaż handlowy zagranicznemu. Z tego wynika jednak określone konsekwencje natury praktycznej.

— Na przykład?

— Na przykład handel zagraniczny koncentruje pewne ładunki dla maksymalnego wykorzystania potencjału armatora, co w portach powoduje okresowe trudności, polegające na powstawaniu okresów arytmi lub szczytów w poszczególnych rodzajach towarów, a co nie jest przez port łatwe do pokonania. O ile chodzi o sam wpływ armatora na kwestię przyspieszenia procesu przeładunkowego, to z racji konieczności uregulowania wielu spraw w porcie macierzystym, jak zmiana załóg, remonty itp., zachodzą często przypadki ujemnego wpływu armatora na kształtowanie się wskaźnika reda — reda, co jest wynikiem kolizji interesów armatora i zarządu portu.

— Na zakończenie poproszę o postulat spedytora pod adresem armatora, w tym wypadku Polskiej Linii Oceanicznych...

— Postulat pierwszy sprostowałby się do wymagania, aby zabierać każdy ładunek, zgłoszony w czasie pobytu statku w porcie nawet kosztem rezygnacji z ładunków w portach podrzędnych lub pracy w nadgodzinach w portach obcych w sytuacjach, gdzie nie wchodzi w grę przewóz tonażem obcym. Drugi postulat — to wydłużenie czasu przyjmowania ładunków o czas opóźnienia w przybyciu na podany termin. Inaczej bowiem część zgłoszonej masy ładunkowej mogłaby nie trafić na statek krajowego armatora. Takie wydłużenie spedytor traktowałby jako korygowaną normę pobytu statku liniowego w porcie. Jest to, rzecz jasna, spożyczenie spedytora i problem do dyskusji oraz kalkulacji ekonomicznej w obu przypadkach. Jednak generalnie trzeba stwierdzić, że zasadnym postulatem spedytora Polskiej Linii Oceanicznej wychodzi naprzeciw. I to nam ułatwia współpracę.

Rozmawiał

Lech NIEKRASZ

Teresa CHUDEK

Radzieckie samoloty marki „AN” znane są na całym świecie. Projektuje je zespół pod kierunkiem głównego konstruktora O. Antonowa, który — zawsze pełen twórczych pomysłów — obecnie pracuje nad projektami nowych statków powietrznych.

Na zdjęciu: słynny konstruktor Oleg Antonow obok wielkiego samolotu towarowego „AN-22”.

CAF

Gdy chemia narzuca modę

Po raz pierwszy od wielu lat zapowiada się w naszym roku absolutny spadek produkcji w światowym przemyśle włókiennym, który dotychczas lepiej niż pozostałe działy wielkoprzemysłu wytrzymywał konkurencję syntetyków.

W krajach kapitalistycznych produkcja przedwojennego była w I półroczu br. o ponad 10 proc. niższa, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, a produkcja tkanin włókiennych — niższa o 7 proc. Podobne proporcje zapowiadają się na cały rok.

Największy spadek produkcji przedwojennego notowano w pierwszym półroczu w USA — ze 133 tysięcy ton w ub. roku do 109 tysięcy ton w bieżącym. we

Francji (z 79 do 69 tys. ton w analogicznych okresach), w NRF (z 65 do 49 tys. ton), a także w Anglii, Belgii, Holandii.

Ten poważny regres spowodował zaniepokojenie producentów surowej wełny, którzy przewidują w sezonie 1967/68 zwiększenie produkcji tego surowca o 2 proc. — przy istnieniu znacznych (jesienią br. — około 136 tysięcy ton) zapasów niesprzedanej wełny, zalegającej magazynów w Australii, Argentynie i Republice Południowej Afryki.

W krajach socjalistycznych notowany jest jeszcze wzrost zużycia wełny w przemyśle, jednakże w umiarkowanych tylko rozmiarach.

Zimowe ćwiczenia harcerzy Gdańsk w 1968 roku... i po świętach

Studencki Krag Instruktorów „Komodory” przy Wyższej Szkole Marynarki Wojennej w Gdyni zorganizował dla Gdyni Hufca Harcerstwa wielką grę terenową na temat: „Prowadzenie obserwacji i przekazywanie meldunków”. Udział wzięli drużyny starszoharcerskie z całej Gdyni. Przebieg gry obserwowali: z-ca komendanta Gdańskiej Chorągwi Harcerstwa hm Zenon Kuligowski, komendant Gdynskiego Hufca Harcerstwa hm Marian Socha, członek komendy hufca hm B. Rusinek i inni.

W podmiejskim lesie gdynskie drużyny harcerskie demonstrowały swoją sprawność i wiedzę fachową, pokonywały liczne przeszkody na trasie „przeszkody”. Pod kierunkiem instruktorów ZHP — podchorążych Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej — harcerze doskonalili umiejętności prowadzenia obserwacji, wykonywania szkiców terenu i przekazywania meldunków różnymi sposobami: przez gońców, sygnalizację alfa-betem Morse’a, semaforem i przy pomocy telefonów polowych. Dodatkową trudnością było pokonywanie przez gońców „terenu skażonego”, ponieważ potrzebna tu była znajomość posługiwania się maską przeciwgazową, a dla starszych chłopaków — kompletem ochronnym „L-1”.

Po zakończeniu grze trochę zmęczeni, aczkolwiek zadowolona młodzież czekała na niespodziankę w postaci gorącej herbaty z wojskowych termosów. Podobno wybornie smakowała, piła z manierką i menażką. W drodze powrotnej drużyny uczestniczyły w ostatniej konkurencji wielkiej gry — w konkursie piosenki marynarskiej.

KURS szermierki

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Sopocie organizuje od 1 stycznia kurs szermierki dla dziewcząt i chłopców urodzonych w 1958 r. i młodszych. Kurs trwać będzie 3 miesiące, a rozpocznie się 2 stycznia. Zapisy — codziennie od godz. 9 do 15 w Prezydium MRN w Sopocie (ul. Kościuszkowski 25, II p.pok. 96). Termin zgłoszenia wynosi 30 dni. Przy zapisach należy przedłożyć aktualne zaświadczenie lekarskie, stwierdzające, że kandydat może uprawiać sport, a szczególnie szermierkę.

Zorganizowana przez SKI „Komodory” gra była sprawdzianem sprawności i umiejętności drużyn starszoharcerskich. Obecnie Gdańska Chorągiew Harcerstwa, rezerwując uchwale sejmowa o obowiązku powszechnej obronności i wytyczne Biura Politycznego PZPR, dąży do tego, żeby wszystkie drużyny starszoharcerskie doskonaliły się w obronnych specjalnościach obronnych, żeby w szkołach średnich były drużyny specjalnościowe. Przeprowadzona gra stanowiła przegląd osiągnięć w tej dziedzinie drużyn Gdynskiego Hufca Harcerstwa. (HSJ)

Uwaga uczestnicy konkursu na zabawę ci oinkową

Podczas wystawy zabawek w MDK, którą odwiedziło bardzo wiele młodzieży i dzieci indywidualnie oraz zbiorowe wycieczki klas, nasi młodzi czytelnicy pisali, która zabawka im się najbardziej podoba. W wyniku tego plebiscytu publiczności przyznaliśmy jeszcze — zgodnie z zapowiedzią — 2 nagrody pocieszenia (również książkowe). Najwięcej głosów uzyskała „zabka” — robota dzieci ze świetlicy MDK, a następnie „Indianin” — podpisany go dłem Wscibus. Wszystkie nagrody będą przesłane pocztą.

Niestety, nie wszystkie dzieci podały swoje adresy. Tym, które załączyły tylko adres szkoły, możemy przesłać nagrody dopiero po feriiach. Wszystkim dziękujemy za udział w konkursie.



ZA PARĘ DNI odbędzie się sesja gdańskiej MRN. Ostatnia w tym roku, poświęcona interesującym wszystkim mieszkańcom Gdańska tematyce — planowi gospodarczemu miasta na rok przyszły. Co Nowy Rok przyniesie, co zamierza gospodarz Gdańska? Na to pytanie odpowiedź, podając w telegraficznym skrócie najważniejsze pozycje projektu planu terenowego na 1968 rok.

Zacznijmy od inwestycji. Otóż najwięcej nakładów przeznaczają się na gospodarkę mieszkaniową. Na drugim miejscu znajduje się gospodarka komunalna. Ogółem nakłady inwestycyjne w gospodarce komunalnej Gdańska w przyszłym roku wyniosą 122,7 mln złotych (w tym udział przedsiębiorstw wynosi 72,7 mln złotych).

W 1968 r. w dalszym ciągu będą prowadzone prace przy budowie magistraly wodociągowej w kierunku Stogów, tzw. syfonu pod Martwą Wisłą dla przewodów wodociągowych i gazowych przepompowni ścieków, nowego ujęcia wody, sieci wodociągowej na ul. Toruńskiej. Kontynuowana będzie budowa wiaduktu „Biednik”, najważniejszej inwestycji drogowej w Gdańsku, i węzła komunikacyjnego Brama Oliwska, a także tunelu pod torami od zachodniej strony ul. 3 Maja.

Rozpocznie się natomiast realizacja kilku nowych inwestycji niezbędnych dla gospodarki wodno-ściekowej oraz dla poprawy jakości drogi. Zacznie się przebudowę ul. Jedności Robotniczej (na odcinku: od Sw. Wojciecha — do granic miasta), uposażenie ul. Chłopska na Przymorzu oraz zbuduje się

drogę dojazdową do Fabryki Nawozów Fosforowych. W przyszłym roku zaczyna się również roboty oświetleniowe w Brzeźnie, na osiedlu przy ul. Żuławskiej, ponadto: na ulicach Rejtana, Gluchej, Jarowej i Smoluchowskiego. Zakończenie prac przewidziane w 1970 r. W zakresie ciepłownictwa planuje się przede wszystkim przeopracowanie sieci przez ul. Stajenną i Stolarską, wzdłuż ul. Łagiewnickiej i Gdynskich Koszynek.

Na cele oświatowe projekt planu gospodarczego Gdańska przewiduje nakłady inwestycyjne na sumę 34,6 mln złotych. Środki te będą zużyte na budowę szkół podstawowych: w Oliwie przy ul. Czerwonego Sztandaru, ul. Wasowicza, ul. Wejhera i ul. Krzywoustego oraz na budowę szkoły specjalnej. Rozbudowana będzie szkoła w Gdańsku przy ul. Siennej, rozpocznie się budowę przedszkola w Brzeźnie i liceum ogólnokształcącego w Nowym Porcie. W ramach czynów społecznych planuje się rozpoczęcie budowy przedszkola na Przymorzu.

13.000.000 zł — w tym ze środków SPBSII 4.000.000 zł — przewidziano na inwestycje realizowane przez Kuratorium. Zakończy się budowa Technikum Samochodowego przy ul. Elbląskiej i rozbudowa Studium Nauczycielskiego przy ul. Kłackiej. W 1970 r. przewiduje się oddanie do użytku Zasadniczej Szkoły w Terenów Zielonych w Oliwie przy ul. Czyżewskiego. Ze środków zakładów pracy kontynuowana będzie budowa Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących (w Oliwie przy ul. Lumumbi) w ramach inwestycji wspólnych rozpocznie się budowa szkoły zawodowej dla Gdańskich Zakładów Nawozów Fosforowych (przy ul. Stryjowskiej), Gdańska Stoczni Remontowa zaś zakończy budowę zasadniczej szkoły przy zakładowej.

Planowane inwestycje w zakresie ochrony zdrowia, to: centralna tlenownia dla szpitala wojewódzkiego, stacja naprawy sprzętu laboratoryjnego — medycznego (przy ul. Toruńskiej), szpital dla nerwowo i psychicznie chorych (604 łóżka) na Srebrzysku, wojewódzka przychodnia świadomego macierzyństwa (przy ul. Katarzynki) — przychodnia obwodowa przy alei Zwycięstwa we Wrzeszczu i przychodnia rejonowa na Oruni przy ulicy Gościnniej. Ziobek na 80 miejsc na Stogach Wielkich i taki sam na Przymorzu.

Nakłady na inwestycje kultury przeznaczone będą na budowę magazynu mebli i dekoracji teatralnych w Letnicy, podcienia i izolacje akustyczne w Szkole Muzycznej przy ul. Głębkiej. Środki na sport i turystykę w głównej mierze wydłowane będą na tak bardzo oczekiwane lodowisko sztuczne, które wybudowane będzie w Oliwie. W przyszłym roku rozpocznie się również budowa krytej pływalni przy Ośrodku Akademickim Politechniki Gdańskiej we Wrzeszczu. A z dotacji centralnego funduszu turystyki i wypoczynku Gdańsk otrzyma dwa obozy campingowe: w Brzeźnie (na 400

miejsce) i na Stogach (na 200 miejsc noclegowych). Handel przewiduje oddanie do użytku 54 sklepów, w tym 4 SAM-y i 7 tzw. preselekcyjnych. Na koniec przyszłego roku ogółem na terenie wielkiego Gdańska prosperować będzie 1.024 sklepów oraz 99 zakładów gastronomicznych. Nowe placówki gastronomiczne zlokalizowane będą na Stogach, w Oliwie, na Przymorzu i przy al. Leningradzkiej.

Plan budownictwa mieszkaniowego zakłada przekazanie do użytku 3.261 mieszkań o 9.179 izbach, a zadania planowe będą realizowane głównie w Przymorzu, Stogach, w Brzeźnie, na osiedlach przy Pomorskiej i Piaskowej oraz jako budownictwo pombowe.

Wracając jeszcze do interesujących gdańszczan nowinek handlowych warto zasygnalizować o zamierzeniach budowy osmiu pawilonów dla handlu artykułami spożywczymi (w Górach Zachodnich, w Brzeźnie, w Brętowie, w Błoniach, przy ulicach Chopina, Chłopskiej i 3 Maja), trzech warsztatów (w Oliwie przy ulicach Waryńskiego, Chrzastowskiego i na Przymorzu), dwóch meblowych (przy Waryńskiego i Benjowskiego) oraz jednego z pamiętkami (opodal Katedry Oliwskiej).

Jak z powyższych danych wynika, rok 1968 wien być hojny dla mieszkańców Gdańska i przynieść dalsze usprawnienie działalności służby zdrowia, oświaty, handlu i gastronomii, a także przynieść wiele nowych potrzebnych miastu budynków mieszkalnych.

Hotel na wodzie
Flagowy statek Żegluga Gdańskiej „Mazowiec” znów zacumował przy Złotej Bramie w Gdańsku na Motławie. Przez zimę nasz popularny „pałacz” pełnił funkcję hotelu na wodzie. Na zdjęciu: „Mazowiec” na zimowisku. Fot. Wł. Nieżywiński



ZAWODZI meteorologia ludowa w przysłowiach. W tym roku i Barbara, i Boże Narodzenie wypadło „po wodzie”. Najbardziej rozczarowali się dzieci. Trzeba było odłożyć do kąta przygotowane na ferie łyżwy i sanieki, nie udało się imprezy, zapowiadane na lodowiskach i torach saneczkowych. Nagła odwilż przyniosła również wiele wypadków grypy, bronchitów, dokuczliwych katarów. Sygnalizują o tym nasi rozmówcy: dyżurni lekarze pogotowia ratunkowego. Szczególnie w dniu wczorajszym notowano sporo wezwań do rozgorączkowanych.

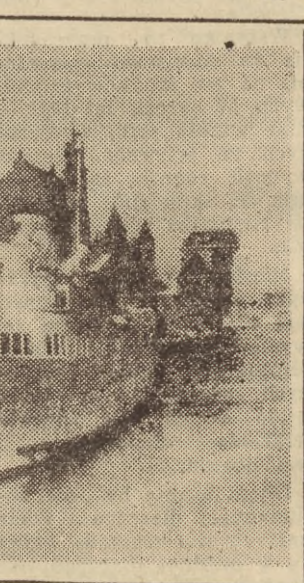
Sesje dzielnicowych rad narodowych

W nadchodzący czwartek 28 bm. w Gdańsku odbędą się sesje dwu dzielnicowych rad narodowych. W sali konferencyjnej Okręgowego Związku Spółdzielni Mleczarskich we Wrzeszczu (al. Grunwaldzka 135) o godz. 9 rozpocznie obrady DRN Gdańsk-Wrzeszcz. Temat: ocena społecznej działalności samorządu mieszkańców.

O tej samej godzinie w świetlicy DZBM w Nowym Porcie (ul. Staro-wisłna 3) zacznie się sesja DRN Gdańsk-Portowa. Na porządku obrad: główne kierunki budowy — rozbudowy urządzeń komunalnych do 1970 r.

Pamiętaj o byłych pracownikach

Od lat już Gdańskie Zakłady Graficzne w okresie przedświątecznym urządzają dla swoich byłych pracowników — rencistów wieczorki towarzyskie przy kawie. W bieżącym roku Samorząd Robotniczy wpadł na jeszcze jeden bardzo miły pomysł, bowiem w przeddzień świąt do każdego rencisty GZG za witał nieoczekiwany gość, wręczając bombonierki z czekoladą wraz z świątecznymi i noworocznymi życzeniami. Ten dowód pamięci sprawił rencistom wiele radości. Ot.



przebieganych dzieci. A po-za tym? Jak informuje doktor J. E. z GDAŃSKIEGO pogotowia wzledny jeszcze spokój panował w wigilię, natomiast już w pierwszy dzień świąt, a zwłaszcza w noc z poniedziałku na wtorek zaczął się tradycyjny ruch. Onegdaj ok. 160 razy wyjeżdżały karetki do chorych. Również i na miejscu w ambulatorium prawie bez przerwy zgłaszali się chorzy.

Pani doktor — wczorajsz lekarz dyżurny pogotowia w SOPOCIE — pracowała również w czasie świąt zeszłorocznych, miała więc okazję do porównań. Zdaniem naszej rozmówczyni, specjalnych różnic nie ma. Jak zawsze sporo osób, cierpiących na rozmaite dolegliwości, zapomniało się przy świątecznych stołach. Skutki przezięczenia i przebiegające choroby: ataki kolki wrotrowej, niestrawność, dokuczliwe bóle nerek, serc...

O podobnych „asortymentach” chorób, będących przy czyną wezwań lekarzy, mówi dyspozytor pogotowia ratunkowego w GDYNI, p. Antoni Galikowski. W czasie świąt przeletnie notowano około 90 wyjazdów na dobie. Bardzo dużo pracy — jak zresztą w Gdańsku i Sopocie — miało ambulatorium pogotowia, czemu też nie można się dziwić, zważywszy na zamknięte przychodnie rejonowe i obwodowe.

Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej sygnalizuje: w wigilię w naszym województwie zanotowano dwa wypadki pożarów na szczęście nie powodujących dużych strat materialnych. W pierwszy dzień świąt — pięć pożarów, z czego dwa w powiecie sztumskim, a trzy w Gdańsku. I stało się zadość tradycji, bowiem straż pożarna wezwano do pożaru, spowodowanego przez płonącą choinkę. Ale i tu udało się powstrzymać, palnia się bowiem choinka z plastiku...

O spokojnym na ogół przebiegu świąt mówią funkcjonariusze MO, pełniący dyżury w pogotowiu milicyjnym. MO wyzowano przeważnie do „okolicznościowych” wypadków — nieporozumień sąsiedzkich czy małżeńskich, oraz włamań i kradzieży (właśnie, że świąta stwarzają dogodne okazje dla złodziejaszków).

Za nami kilka dni gwiazdkowych świąt, przed nami: Sylwester i Nowy Rok. W przyszłą niedzielę i świąteczny poniedziałek znów nie wszyscy będą odpoczywali. Postaramy się, by ludzie którzy będą w tych dniach na posterunkach w pogotowiu ratunkowym, w straży pożarnej, w milicji nie mieli zbyt dużo roboty... Jar

O tym wiedzieć warto

DZIŚ W TRÓJMIĘSCIE
Od godz. 12 do 15 w czytelni Młodzieżowego Domu Kultury we Wrzeszczu (ul. H. Sawickiej) poranne bajki dla najmłodszych.

W „Rudym Kociu” (Gdańsk, ul. Garmarska 18/20) o godzinie 19 impreza pt. „Spotkamy się w śróde wiozorem”. Prowadzi T. Dyszkiewicz.

22.45 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.55 Muzyka dawna i nowa. 0.05-3.00 Program nocny.

Telewizja

W dniu 27 grudnia 67 r. ŚRODA
9.00 TELEFERIE: Towarzystwo Zakładowe Poranne, „Historia złotego ciemki”, film fab. prod. pol. 11.00 „Wyspa szczęścia”, film z serii: „Święty”. 14.50 Dla młodych widzów: „Wesołe starty”, zawody wesołości dziecięcych w grach i zabawach sportowych (Moskwa). 16.45 „TELEKSPRES”. 16.55 Dziennik. 17.00 TELEFERIE: Towarzystwo Zakładowe Wieczorne, Teatrzyk Kieszonkowy: Włodzimierz Pezryński „Pan Rozpedek”, 17.30 „Za kłopotliwą”, 18.00 Telekram. 19.10 „Na stepach Turcji”, film. 19.20 „El Greco”, film prod. węgierskiej (dok.). 19.40 „Jazz Jambores 1967”, 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Wyspa szczęścia”, film z serii: „Święty”. 20.55 „Światło”. 21.25 „Klub szachistów”, film tv pol. 21.55 Dziennik.

Druk, Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, 7-2 „Lut” wcz

Śmiało i szczerze

Nowe usprawnienie w tramwajach?

„Dyrekcja WPKGG za przykładem innych miast szeroko zastosowała system samoobsługi w tramwajach. Forma ta w zasadzie zdaje egzamin i jest stosowana w wielu miastach w kraju i za granicą. Prawdopodobnie zdataby egzamin i u nas, gdyby nie zażwiżająca pomysłowość „specjalistów” — pisze p. Romuald Rogoń z Wrzeszcza.

Jednym ze sposobów korzystania z przejazdu tramwajem jest bilet, ku-

piony w kiosku „Ruchu”. Bilet powinien być odpowiednio i zgodnie z instrukcją skasowany w „pojeździe z automatem” (nowe określenie tramwaju). Nie wystarczy, że by przeciętnie uczciwy obywatel dopchał się do „kasownika” lub skorzystał z uprzejmości współpasażera, który za niego przedziurawi bilet, ale trzeba jeszcze wiedzieć, jak to zrobić. Instrukcja — tatliczka wyjaśnia, w jaki sposób należy korzystać z biletu.

Po zapoznaniu się z tą miłą i pomysłową innowacją nasunęły mi się takie pytania:

- jak trafić w odpowiedni miarach 3 x 3 mm kasownikiem na stale umocowany do poręczy tramwaju będącego w ruchu?
- w tej sytuacji należałoby przyjąć, że wszyscy pasażerowie z wadami wzroku i osoby starsze to potencjalni kandydaci do pieczęci mandatów?
- jeżeli skorzystam z uprzejmości współpasażera (np. wczorajsza), który nie będzie tak biegły, jak projektodawcy i przedziurawi bilet niezgodnie z systemem, to kto zapłaci karę?

Dlatego proponuję wziąć przykład z Warszawy, gdzie od lat zamiast instrukcji i żwawych schematów wprowadzono odpowiednio zróżnicowane dziurkaczki.

Odpowiedzi redakcji

Dziewczęta z klasy VII w Gdyni. Interesujące Was informacje na temat zajęć pływackich podczas ferii świątecznych znalazłyście już pewnie w naszej gazecie. Tak czy owak należy skontaktować się z MKS przy ul. Waszyngtona 34 (telefon 21-48-15).

Zgubiono-znaleziono

Znaleziona w dniu 21 bm. w Gdyni portmonetkę z większą sumą pieniędzy niż na odebrać u znajomego. K. Rekowski, ul. Wolności 26 m. 1. Na klatce schodowej domu przy ul. Kilińskiego 12 jedna z lokatorek, p. H. Zakowicka (m. 1) znalazła kosmetyczkę. W sprawie znalezionej w dniu 21 bm. przy ul. Świętokrzyskiej w Gdyni opony samochodowej prosimy dzwonić pod numer — 21-43-12 (do godz. 15).

Listów do „Śmiało i szczerze”

• Mieszkańcy (87 podpisów) ulic Kościuszkowski, Władysława IV, Curie-Skłodowskiej i Pstrawskiego w Sopocie żalą się, że wkrótce ma być zlikwidowany najbliższy w tej dzielnicy sklep spożywczy „Społm” nr 9, ponieważ dom, w którym się mieścił, przeznaczono na hotel. Przedsiębiorstwa „Kapielsko Morskie”.

„Nie kwestionujemy celowości budowy nowych hoteli w Sopocie — piszą oni — uważamy jednak, że ta dzielnica nie powinna być pozbawiona tak potrzebnego sklepu spożywczego. Naszym zdaniem, należało wpiąć pomysł o wybudowaniu w sąsiedztwie chociażby zastępczego pawilonu sklepowego, a później dopiero przystąpić do likwidacji istniejącego sklepu”.

• Dr Henryka D. z Oliwy zwraca uwagę na samoobsługowy bar „Cristal” we Wrzeszczu, którego obsługa, zdaniem naszej czytelniczki, pozostawia wiele do życzenia. Tam właśnie nakłada się ryba na talerze przy pomocy palców, co

Miło nam...

Nasza czytelniczka z Sopotu pani W. Furmańska pragnie za pośrednictwem naszej gazety podziękować Spółdzielni Pracy „Postępek” za naprawdę serdeczne zapoznanie się jej osobą, jako rencistki. Kolejnym tego przykładem jest wręczony jej ostatnio świąteczny upominek, który sprawił otrzymującej dużo radości.